

seria
BEZDROŻA
CLASSIC



Bezdroża

Portugalia

W rytmie fado



ERGO
HESTIA®

Ubezpieczenie
w podróży

10 ZASAD

ODPOWIEDZIALNEGO PODRÓŻOWANIA

PODRÓŻUJ ODPOWIEDZIALNIE – DBAJ O ŚRODOWISKO
I DZIEDZICTWO KULTUROWE KRAJÓW I REGIONÓW, KTÓRE ZWIEDZASZ

1

Zaplanuj swoją podróż
i przygotuj się do niej.



2

Naucz się choćby kilku słów i zwrotów
w języku kraju czy regionu, który odwiedzasz.



3

Kupuj lokalne
produkty i pamiątki.



4

Korzystaj z usług miejscowych
ludzi, tak by jak najwięcej
Twoich wydatków wspierało
lokalną gospodarkę.



5

Kosztuj miejscowej kuchni,
kupuj sezonowe produkty
spożywcze na targach
i jarmarkach.



6

Szanuj mieszkańców, ich kulturę
i tradycje, staraj się nie zwracać
na siebie uwagi strojem
i zachowaniem zupełnie
odmiennym od miejscowych
zwyczajów, proś o zgodę, gdy
chcesz zrobić komuś zdjęcie.



7

Nie zostawiaj po sobie śmieci,
szczególnie w miejscach cennych
przyrodniczo i parkach narodowych.



8

Dbaj o dziedzictwo kulturowe, nie zostawiaj po
sobie śladu, zwiedzając obiekty zabytkowe
i stanowiska archeologiczne.



9

Korzystaj z ekologicznych
środków transportu
i komunikacji publicznej.



10

Podróżuj aktywnie i poznawczo!



- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to!
- Nasza społeczność

Anna Pamuła
Frederico Kuhl de Oliveira
Krzysztof Gierak

Portugalia

W rytmie fado



*A tam, najwyżej, jakby u ciemienia
lądu Europy – jest kraj Luzytanów,
gdzie ląd się z wodą miejscami zamienia
i Feb zasypia w głębi Oceanu.*

Luís Vaz de Camões, *Luzytanie*
(przekład Ireneusz Kania)

Kup książkę

Poleć książkę

Niezbędnik turysty

zawsze pod ręką



Godło Portugalii



Flaga Portugalii



Placówki dyplomatyczne

Ambasady Portugalii

w Polsce: ul. Ateńska 37,
Warszawa; ☎ +225111010;

📧 www.ambasada-portugalii.pl.

Ambasada Rzeczypospolitej

Polskiej w Lizbonie: Avenida
das Descobertas 2;

☎ +351 213041410;

📧 www.lizbona.msz.gov.pl.

Konsulat Rzeczypospolitej

Polskiej w Porto: Avenida
Dom João II, Vila Nova da
Gaia; ☎ +351 223775199,

ext. 399; 📧 www.consuladopoloniaporto.pt;

📍 w czw. 14.30–17.00, konieczne
umówienie wcześniejszej
wizyty.

Konsulat Honorowy

Rzeczypospolitej Polskiej

w Albufeirze: Quinta da
Bolota, Lote 4A; ☎ +351
289580530.



Strefa czasowa

UTC – zima, UTC +1 – lato
(o godzinę wcześniej niż
w Polsce)



Języki

Język urzędowy: portugalski

Popularne języki obce:
angielski, francuski



Klimat

☞ podzwrotnikowy, w północnej części kraju wilgotny, w południowej – śródziemnomorski

☞ średnia temperatura:
w styczniu 8–10°C na północy, 11–12°C na południu, w lipcu od 22°C na północy do 27°C na południu

☞ opady głównie zimowe



Numery kierunkowe

Do Polski: ☎ 0048 (+48)

Do Portugalii: ☎ 00351 (+351)

Telefon alarmowy

☎ 112



Przepisy drogowe

- ☞ Dopuszczalne prędkości: 50 km/godz. na terenie zabudowanym, 90 km/godz. poza terenem zabudowanym, 100 km/godz. na drogach ekspresowych, 120 km/godz. na autostradach
- ☞ Dopuszczalna zawartość alkoholu we krwi: 0,5 g/l (kierowcy zawodowi i początkujący – 0,2 g/l).
- ☞ Używanie pasów bezpieczeństwa jest obowiązkowe.
- ☞ Za rozmowę przez telefon podczas jazdy samochodem grozi wysoki mandat.

Więcej zob. s. 58

Kup książkę

Poleć książkę



Godziny otwarcia

Choć godziny otwarcia zależą od wielu czynników, poniższe orientacyjne dane mogą znacznie ułatwić życie turysty.

- **Apteki** czynne są z reguły od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–13.00 i 15.00–19.00; apteki dyżurne – 24 godz. na dobę.
- **Banki** otwarte są od poniedziałku do piątku od 8.30 (lub 9.00) do 15.00.
- **Punkty informacji turystycznej** czynne są zwykle pięć lub sześć dni w tygodniu w godzinach 9.00–13.00 i 14.00–18.00; w miastach o wzmożonym ruchu turystycznym – codziennie.
- **Urzędy pocztowe** obsługują klientów zwykle od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–13.00 i 15.00–18.00; w większych miastach – także w soboty.
- **Sklepy spożywcze** są z reguły czynne od rana do późnego wieczora (8.00–19.00, a nawet 20.00), te mniejsze często z przerwą na obiad, a centra handlowe do 21.00.



Elektryczność

- napięcie 220V/50Hz
- wtyczki typu C, C-2, F

Kup książkę



Inne informacje

- W Portugalii nie występują zagrożenia sanitarno-epidemiologiczne i nie wymaga się specjalnych szczepień.
- Palenie papierosów w miejscach publicznych jest dozwolone.
- Walutę można wymieniać w bankach i kantorach – najczęściej znajdują się one w centrach dużych miast i na lotniskach. Uwaga: pobierana jest niewielka prowizja.
- Karty płatnicze i kredytowe są w powszechnym użyciu. Bardzo dobrze rozwinięta jest sieć bankomatów (multibanco).
- Popularne są ekspresowe przekazy pieniężne (np. obsługiwane przez firmę Western Union; jej stanowiska znajdują się m.in. w wybranych oddziałach pocztowych oraz na lotniskach).
- W Portugalii działają specjalne posterunki policji przygotowane do obsługi turystów: PSP Esquadra de Turismo. W Lizbonie taki posterunek znajduje się w centrum, przy Praça dos Restauradores, a w Porto przy Rua Clube dos Fenianos. Można tam bez problemu porozumieć się w języku angielskim.
- Bardzo surowo karane są przestępstwa związane z przemytem i rozpowszechnianiem narkotyków.



Przydatne zwroty

Dzień dobry – *Bom dia*
 Do widzenia – *Adeus*
 Przepraszam cię / Pana / Panią – *Desculpa / Desculpe-me*
 Proszę (podając coś) – *Por favor*
 Dziękuję – *Obrigado* (mężczyzna) / *Obrigada* (kobieta)
 Słabo mówię po... – *Não falo bem...*
 Proszę mówić wolniej – *Por favor, fale mais devagar*
 Nie rozumiem – *Não percebo*
 Jestem Polakiem/Polką – *Sou polaco/polaca*
 Mam na imię... – *Chamo-me...*
 Czy może mi Pan/Pani pomóc? – *Pode ajudar-me?*
 Jak mogę dotrzeć do ambasady polskiej? – *Come é que eu faço para chegar á embaixada polaca?*
 Pomocy! – *Socorro!*

Liczebniki

0 – zero
 1 – um
 2 – dois
 3 – três
 4 – quatro
 5 – cinco
 6 – seis
 7 – sete
 8 – oito
 9 – nove
 10 – dez
 11 – onze
 12 – doze
 20 – vinte
 100 – cem
 1000 – mil

1 000 000 – um milhão

Poleć książkę

Jeśli lubisz przyrodę...

...koniecznie odwiedź:

- oceanarium w Lizbonie – największe w Europie (s. 157)
- Parque Natural da Serra da Estrela obejmujący najwyższe góry kontynentalnej Portugalii (s. 277)
- Parque Nacional da Peneda-Gerês – jedyny portugalski park narodowy (s. 401)
- piaszczyste wyspy przy brzegu oceanu w obrębie Parque Natural Ria Formosa (s. 474)

Jeśli lubisz zabytki...

...koniecznie zobacz:

- XVI-wieczny klasztor Hieronimitów w Lizbonie – perłę stylu manuelińskiego (s. 142)
- zachwycające klasztory w miejscowościach Alcobaça i Batalha (s. 208, 211)
- Convento de Cristo w Tomar – ogromny kompleks zamkowo-klasztorny (s. 243)
- historyczne centrum Porto (s. 301)
- Guimarães – malownicze średniowieczne miasto (s. 393)
- wspaniałe fortyfikacje miasteczka Elvas wpisane na Listę UNESCO (s. 429)

Jeśli szukasz malowniczych widoków...

...koniecznie zobacz:

- lizbońską panoramę Tagu o zachodzie słońca (s. 105)
- park kulturowy w Sintrze z licznymi pałacami i przepięknymi ogrodami (s. 188)
- urokliwe kamienne wioski *aldeias do xisto* ukryte wśród portugalskich gór (s. 289)
- pokryte winnicami wzgórza regionu Alto Douro (s. 354)
- Costa Vicentina z najpiękniejszymi plażami Portugalii (s. 465)
- Serra de Monchique – tajemnicze góry regionu Algarve (s. 493)

Jeśli szukasz śladów prehistorii...

...koniecznie zobacz:

- paleolityczne ryty naskalne w Vale do Côa (s. 376)
- Obszar Megalityczny Almendres starszy o ok. 2 tys. lat od Stonehenge, powstały prawdopodobnie 7 tys. lat temu (s. 443)
- skupisko megalitów koło Alcalar (s. 487)

Zobacz koniecznie

1 Lizbona

Ma tę właściwość, że – czy oglądana zimą, czy latem – jest równie zachwycająca i zawsze zalana słońcem. Spacer mauretańskimi uliczkami Alfamy, przejażdżka żółtym tramwajem po stromych ścieżkach Bairro Alto, panorama Tagu o zachodzie słońca, a na deser chrupiące *pastel de Belém* – tego trzeba doświadczyć. Więcej zob. s. 105.

Katedra w Lizbonie





© Talga | Shutterstock.com

Palácio da Pena

2 **Sintra**
Liczne zamki i pałace – mauretańskie, masonskie i nieodparcie kojarzące się z Disneylandem – wraz z przepięknymi ogrodami tworzą unikalny zespół, który wpłynął na rozwój architektury krajobrazowej w Europie. Więcej zob. s. 188.

Kup książkę

Poleć książkę



Klasztor w miejscowości Alcobaça

3 Klasztory Alcobaça, Batalha i Convento de Cristo

Klasztory regionów Estremadura i Ribatejo to trzy perły portugalskiej architektury: cysterska, gotycka i manuelińska. Wszystkie zostały wpisane na Listę UNESCO. Więcej zob. s. 208, 211, 243.



Convento de Cristo w Tomar

Kup książkę

Poleć książkę

Historia

Mówi się, że wystarczy w Lizbonie czy jej okolicach wykopać metrową dziurę i już ma się szansę na znalezienie wartościowego przedmiotu, np. rzymskiej monety lub fragmentów naczyń. Prace archeologiczne w stolicy, ba, w całej Portugalii, są niełatwe: ziemia kryje warstwy tyłu kultur, że decyzja, co wyeksponować i pokazać w muzeum, okazuje się niezwykle trudna – stąd w Lizbonie zaledwie kilka zabytków z czasów rzymskich (w tym fragment orkiestry teatru).

Najstarszą legendę o Olissipo znajdziemy wśród greckich mitów. Kraina odkryta przez Odyseusza, który zgubiwszy drogę, pożeglował na „kraniec świata”, miała być baśniowym ogrodem, zamieszkanym przez nimfy Hesperidy. W ogrodzie tym rosły złote jabłka, które badacze mitów identyfikują jako... pomarańcze! *Notabene*, w wielu językach, m.in. arabskim, tureckim i perskim, „pomarańcza” to odpowiednio *burtuqaal*, *portakal*, *porteghâl*. Jeszcze dla wielu renesansowych pisarzy legendarny Grek był uznawany – jak najbardziej

poważnie – za założyciela Lizbony. Co ciekawe, jak potwierdzają badania archeologiczne, tereny faktycznie zamieszkałe już w epoce neolitu, pokrywają się z baśniową krainą. W innej wersji legendy zakochała w Odyseuszu nimfa Kalipso przemieniła się w węża, którego ciało uformowało siedem lizbońskich wzgórz.

Według historyków jedno z owych wzniesień – to, na którym znajduje się dziś średniowieczny zamek – zostało zasiedlone ok. 1200 r. p.n.e. przez Fenicjan. Ci lizbońskiemu wybrzeżu nadali miano Ubis Ubbo, czyli „Łagodna Zatoka”. W 205 r. p.n.e. Rzymianie, po wkroczeniu na teren Luzytanii (której stolicą stało się dzisiejsze miasto Mérida, leżące na terenie Hiszpanii), zajęli Olissipum, zwane za czasów Cezara Felicitas Iulia. Aż do V w., kiedy to ziemię przejęli Wizygoci, Rzymianie budowali w mieście drogi, wznosili fortyfikacje oraz sadzili – tak ważne dla gospodarki współczesnej Portugalii – winorośle i oliwki.

Plemiona germańskie wycofały się stąd wraz z nadejściem Maurów, którzy w 711 r. zdobyli Gibraltari, a trzy lata później Lizbonę, nazywaną Lixbuną lub Olissiboną. Za

Siedem wzgórz czy trzy pagórki?

W warszawskim dwutygodniku *Kolumb: pamiętnik opisom podróży poświęcony*, wydawanym w latach 1828–29, zostały opublikowane, przetłumaczone z języka angielskiego, *Listy o Portugalii*. „Lizbona miała być podobnie jak Rzym na 7 pagórkach wybudowaną. Miał ją założyć Ulisses, skąd wzięła nazwisko Olissipolis, jak mówi Camoes w *Luzjadzie*: Wsławione miasto! Twoje warowne mury wzniosła ręka, która dumną Troję strąciła. Lecz dawne to podanie nie jest podobniejsze do prawdy od nowej bajki, podług której Alfons I miał dać Almadę stojącą na przeciwległych Lizbonie wzgórzach, w nagrodę Angielskim krzyżownikom za pomoc w pokonaniu Maurów. (...) Istotnie Lizbona leży na trzech pagórkach – (...) pierwszy pagórek stanowi zachodnią część miasta (...). Ulice tak tu są przykre i górzyste, że niezmiernie ciężko chodzić, a w czasie deszczu niepodobna było ich wcale przebyć, gdyby nie gallegowie, którzy przechodzących za łada nagrodą przez wody przenoszą. (...) Druga dolina rozciąga się od tej doliny, w której leży nowa część miasta przez Pombala po trzęsieniu ziemi wystawiona. (...). Trzeci pagórek jest dalszym ciągiem wzgórz, na którym leży zamek Lizboński (...).”

Kolumb: pamiętnik opisom podróży lądowych i morskich, najnowszych odkryć geograficznych, wiadomościom statystycznym oraz z temi w styczności zostającym poświęcony, nr 43, Warszawa 1829, s. 67–68.

Kup książkę

Poleć książkę

Tsunami i trzęsienie ziemi w 1755 r.

1 listopada 1755 r., sześćioletni wówczas Goethe poczuł, jak trzęsie się ziemia – doznał szoku, o którym pamiętał ponoć przez całe życie. A był wtedy w Niemczech... Wielkie trzęsienie ziemi, które doszczętnie zniszczyło stolicę Portugalii, było najpotężniejszym w znanej nam historii Europy! Epicentrum znajdowało się na dnie oceanu, w pobliżu Przylądka św. Wincentego. Tragedia rozpoczęła się w Lizbonie o 9.30 rano. Pechowego dnia, w dzień Wszystkich Świętych, wszystkie kościoły stolicy były pełne wiernych. Pierwszy wstrząs w ciągu dwóch minut zrównał z ziemią 50 kościołów. Kolejny przysypał Lizbonę pyłem i gruzem, powodując śmierć przez uduszenie setek mieszkańców. Fala tsunami uderzyła kilka minut później, zalewając przybrzeżną część stolicy. Tysiące świec, palących się w domach i kościołach, wywołało pożar, którego nie zdołano ugasić przez kolejne sześć dni. Następne wstrząsy rujnowały miasto całymi dniami: z ok. 20 tys. budynków 17 tys. zostało zniszczonych, m.in. Casa da India – portugalskie centrum dowodzenia, Pałac Inkwizycji i budynek Opery (największy w Europie, otwarty zaledwie kilka miesięcy przed katastrofą). Spaliły się setki dokumentów, obrazów i księzek nieocenionej wartości. Spośród 250 tys. mieszkańców Lizbony, jedna osoba na dziesięć straciła życie. W mieście zapanował chaos: otwarto więzienia, a bandy kryminalistów dokonywały spustoszenia w magazynach z bronią i amunicją. Księża z pospiesznie skonstruowanych ambon wygłaszali kazania, piętnujące grzeszników odpowiedzialnych za trzęsienie ziemi, które miało być oznaką Bożego gniewu. Ówczesny król Portugalii, Józef I, szczęśliwie uszedł z życiem – akurat w ten dzień postanowił wybrać się z rodziną do Belém. Do historii przeszła rozmowa monarchy z jednym z ministrów. Niezdecydowany José prosił dostojnika o radę. Polityk odpowiedział: „Pogrzebać umarłych. Nakarmić żywych. Odbudować miasto”. Ministrem tym był Sebastião de Carvalho, znany jako markiz de Pombal, jeden z czołowych polityków europejskich końca XVIII w.

panowania mużułmańskiego wzniesiono zamek św. Jerzego, który 1200 lat później wysłannik Napoleona, generał Junot, wybrał na swą siedzibę. W tym samym czasie u stóp zamku powstała, właściwie niezmieniona do dziś, dzielnica al-Hamma, współcześnie Alfama.

W 1147 r. Alfons I, znany w historii jako Dom Afonso Henriques, pierwszy król Portugalii, wtargnął do miasta wraz z wielonarodową armią krzyżowców (Anglików, Flamandów, Niemców i Normanów), urządzając trwającą kilka dni krwawą rzeź. W 1256 r. stolicę z Coimbrы przeniesiono do Lizbony, która od tego czasu, aż po wyniszczające trzęsienie ziemi w 1755 r., nieustannie się rozwijała. Do miasta dobudowano dzielnicę Mouraria, w której pozwolono osiedlić się pozostałym w mieście Maurom; znaczenia nabrała także dzisiejsza Baixa, niegdyś dzielnica położona po obydwu stronach rzeki. W latach 1288–90 powstał w Lizbonie

pierwszy portugalski uniwersytet, przeniesiony z czasem do Coimbrы, ale „złote lata” stolicy miały dopiero nadejść...

Dzięki skarbom, przyprawom i niewolnikom przywiezionym z wypraw przez Bartolomeu Diaza (1487) i Vasco da Gamę (1497) Portugalia stała się najbogatszą monarchią Europy. Większą część budżetu pochłaniała jednak, nierzadko ekstrawagancka, rozbudowa stolicy rodzącego się imperium kolonialnego. Okres dobrobytu skończył się w 1580 r., a rocznicę końca 60-letniej okupacji hiszpańskiej obchodzi się w Portugalii do dziś 1 grudnia i hucznie świętuje.

Przełom XVII i XVIII w. to korzystny czas w dziejach Lizbony – z Brazylii przyplwały statki załadowane diamentami. Szybko jednak tłuste lata odeszły w niepamięć. Jan V doprowadził kraj do bankructwa, m.in. wznosząc monumentalny pałac-klasztór w Mafrze (1717–30). Według ówczesnych plotek nieodpowiedzialny monarcha tak

Kup książkę

Poleć książkę

„znakomicie” zarządzał skarbem państwa, że złota nie wystarczyło nawet na królewski pochówek! 1 listopada 1755 r. w Lizbonie zatrzęsa się ziemia... Nad ranem w miasto uderzyła potężna fala tsunami, wywołując kolosalne zniszczenia, do dziś widoczne w mieście.

Kontrolę nad zniszczoną Lizboną przejął asystent nieudolnego króla Józefa I – markiz de Pombal. Konsekwentnie odbudowywał pograżone w anarchii miasto. Zrównał z ziemią średniowieczne ruiny, na których wzniósł, niezwykle nowoczesną jak na owe czasy, współczesną dzielnicę Baixa, jedną z najchętniej dziś odwiedzanych.

Od XIX w. aż po lata 50. XX w. Lizbona była przedostatnim przystankiem tysięcy emigrantów z całej Europy, którzy ze statków odplywających z lisbońskiego portu do Ameryki patrzyli, nierzadko po raz ostatni, na Stary Kontynent. Wśród uchodźców byli także Polacy, m.in. Julian Tuwim i Kazimierz Wierzyński, których pobyt wspominał Czesław Karkowski: „Znaleźliśmy się w końcu w Lizbonie razem z Kazimierzem Wierzyńskim, Tuwimem i wieloma innymi Polakami, którzy z różnych miejsc Europy zmierzali do Portugalii, by następnie przedostać się za ocean. Pozostawał oczywiście ogromny problem z otrzymaniem wizy do Stanów Zjednoczonych. W konsulacie USA kłębiło się mnóstwo ludzi, głównie uciekinierów z Niemiec, ale i z całej Europy. Na wizę czekaliśmy ok. pięciu miesięcy. Utworzyło się spontanicznie polskie środowisko w Lizbonie, artyści, literaci siedzieli po kawiarniach i zawzięcie dyskutowali. Całą gromadą opiekował się konsul RP – często tam chodziliśmy. I wkrótce zaczęły się wyjazdy. (...) Powoli ludzie zaczęli wyjeżdżać z Lizbony” (Cz. Karkowski, *W 25. rocznicę śmierci Józefa Wittlina (1896–1976). Emigracyjna wędrówka*, „Przegląd Polski”, 2 marca 2001). Dziś, zwiedzając stare dzielnice Lizbony – Alfamę,

Bairro Alto czy Baixę, szybko zauważymy, że dużo kamienic jest zaniedbanych, a sporo mieszkań stoi pustych. Powodów jest kilka. Jednym z nich, niezwykle istotnym, były wieletoletnie, narzucone przez państwo, niskie czynsze (nawet 5 contos, czyli ok. 25 EUR, za wynajem 100-metrowego mieszkania!), które nie pozwalały właścicielom na renowacje czy inwestycje. Skutkiem tego był, a w niektórych miejscach nadal jest, niski standard mieszkaniowy: w Alfamie czasami brakuje jeszcze prywatnych łazienek, a w Bairro Alto nie da się ogrzać kamienicy w zimie ze względu na niewystarczające wyposażenie elektryczne budynków. W Baixie mało kto chce mieszkać, po pierwsze dlatego, że dzielnica jest niezwykle głośna, po drugie, ponieważ stanowi swego rodzaju architektoniczną „bombę zegarową”. Przed trzęsieniem ziemi w 1755 r., tutaj, gdzie obecnie znajduje się Baixa, wiała się rzeka, wpadająca nieco dalej do Tagu. Drewniane struktury kamienic, które zostały wybudowane przez Pombala z zastosowaniem nowych jak na XVIII w. technik chroniących budynki przed trzęsieniem ziemi, usytuowane są więc częściowo – od ponad 200 lat – w podziemnej rzece! Trudno zatem dziwić się Lizbończykom, którzy uciekają na peryferia miasta do bardziej pewnych i komfortowych domów z ogródkiem, o którym mieszkańcy miasta mogą tylko pomarzyć. Lizbona cały czas się jednak zmienia – z roku na rok staje się coraz popularniejsza na świecie. Opuszczone budynki powoli są odnawiane i zamieniane w hotele lub lokale usługowe. Widać inwestycje, które mają poprawić jakość życia w mieście.

W 1986 r. Portugalia wstąpiła do Unii Europejskiej. Lizbona wraz z całym krajem dużo na tym zyskały. W roku 1988 w dzielnicy Chiado wybuchł wielki pożar, a odbudowa dzielnicy zajęła ponad 10 lat. W 1994 r. miasto zostało ogłoszone Europejską Stolicą

Kup książkę

Poleć książkę

Kultury, co miało wpływ na rozwój placówek kulturalnych miasta. W 1998 r. Lizbona gościła wystawę Expo, dzięki której powstała najnowsza część stolicy – nowoczesne założenie architektoniczne dzielnicy Park Narodów.

Warto zobaczyć

Bairro Alto, Chiado i Baixa

Zwiedzanie Lizbony warto rozpocząć od Bairro Alto, aby następnie przejść spacerem do dzielnic Baixa i Chiado. Miejsca te różnią się od siebie – w Baixie ma się wrażenie, że oto znaleźliśmy się nagle w zupełnie innym mieście. **Bairro Alto**, siódme wzgórze Lizbony, to współcześnie wielokulturowa dzielnica, gdzie toczy się nocne życie Lizbony. Każdego wieczora miejscowi siedzą ściśnięci łokciem w łokieć z turystami – zaniedbane i pomalowane graffiti kamieniczki są pełne knajpek i barów fado, które pojawiły się tam w latach 80. XX w. Pięć wieków wcześniej, na wzgórzu zwanym ówczesnie Vila Nova de Andrade, panował zupełnie inny klimat. Mieszkali tu po sąsiedzku arystokraci i handlarze towarów importowanych z portugalskich kolonii. Budowano pałace i tradycyjne kamieniczki pokryte *azulejos*. W tym samym czasie wprowadzili się jezuici, zakładając zakon Companhia de Jesus. W 1573 r. zbudowali kościół São Roque (znany pod nazwą Bairro Alto de São Roque, dziś w obrębie Chiado), dzięki któremu dzielnica zyskała prestiż i uznanie. Osiedliła się tu lizbońska szlachta, zajmując północną część dzisiejszego Bairro Alto.

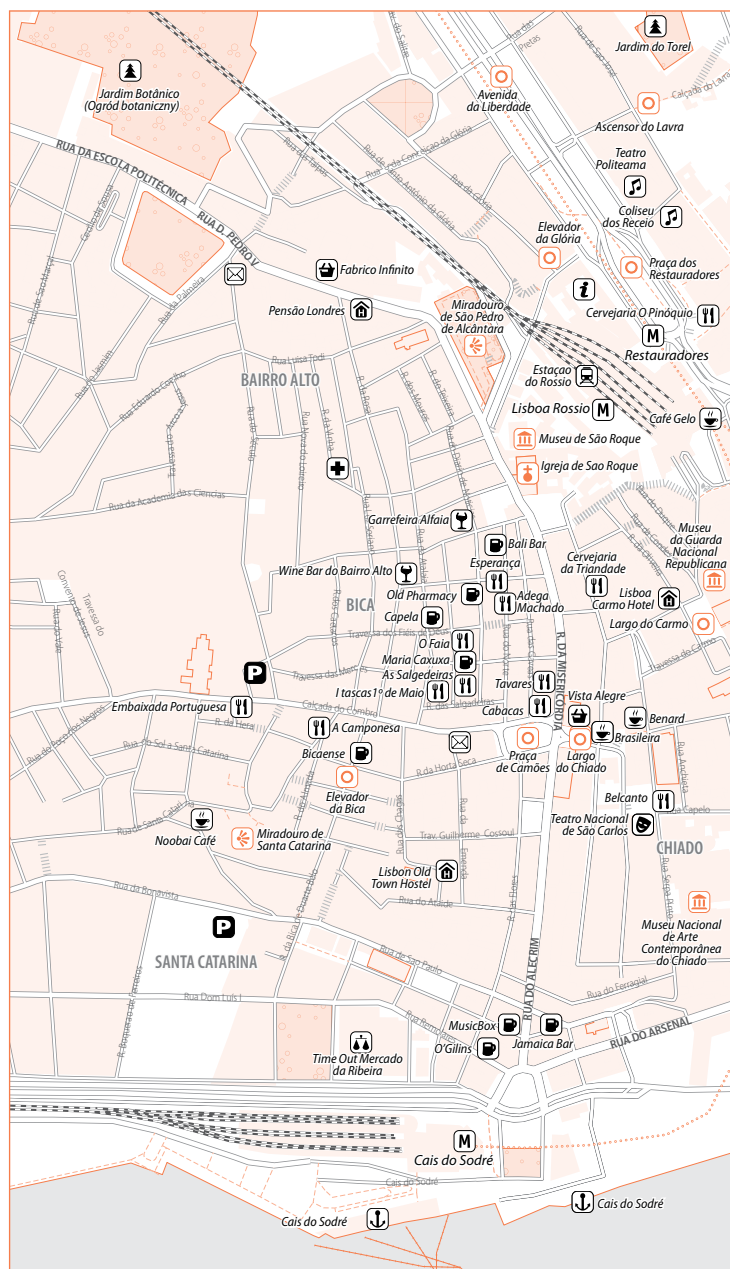
Sytuacja zmieniła się diametralnie w XVIII w., kiedy to markiz de Pombal, po legendarnym trzęsieniu ziemi z 1755 r., zrekonstruował miasto wg swojego projektu. Wiele ze zrujnowanych pałaców zostało zastąpionych „pombalińskimi”

konstrukcjami, które stoją do dziś na Rua da Misericórdia i Rua do Século. Pombal, niechętny jezuitom z powodów politycznych, pozbył się ich z dzielnicy, która została zajęta przez lizbońską elitę. W XIX w. Bairro Alto stało się mekką intelektualistów, artystów i dziennikarzy. Współcześnie ślad po nich został już tylko w nazwach ulic: Rua Eduardo Coelho (założyciel największego portugalskiego dziennika „Diário de Notícias”) czy Rua do Século (dziennik lizboński wydawany w latach 1880–1978). W czasach Salazara, historia zatoczyła koło i dzielnica ponownie stała się miejscem spotkań wszystkich klas społecznych. Tam, w mroku ciemnych barów, spiskowano przeciwko dyktaturze i śpiewano fado, opiewając czasy mitycznej Luzytanii. Pierwszym barem lat 80. był Fragil, gdzie przy wiśniowej nalewce, zwanej *ginginha*, siedzieli adwokaci, prostytutki i artyści. Obecnie bar ten już nie istnieje, warto jednak pamiętać, że rozpoczął on epokę „klubową” Bairro Alto, która trwa do dziś.

Pomiędzy Bairro Alto, a Baixą mieści się **Chiado**. W XIV w. król Ferdynand I polecił powiększyć miasto, dzięki czemu dzielnica znalazła się w obrębie murów miejskich. Zniszczona w 1755 r. przez trzęsienie ziemi wywołane falą tsunami, została odbudowana wraz z Baixą przez markiza de Pombal, premiera na dworze króla Józefa I. Dzięki nowo powstałym muzeum, teatrom (w 1792 r. otwarto Operę Narodową São Carlos) i kawiarniom, przyciągała elitę intelektualną Lizbony, aż do lat 60. XX w. W 1988 r. część dzielnicy pochłonął pożar – 250 osób straciło dach nad głową, spaliło się 18 zabytkowych kamienic. Rekonstrukcji Chiado, która trwała ponad 10 lat, podjął się znany architekt Álvaro Siza Vieira. Współcześnie dzielnica ponownie zaczyna odgrywać swą kulturalną rolę z XIX w., stając się powoli najmodniejszą i najdroższą częścią Lizbony.

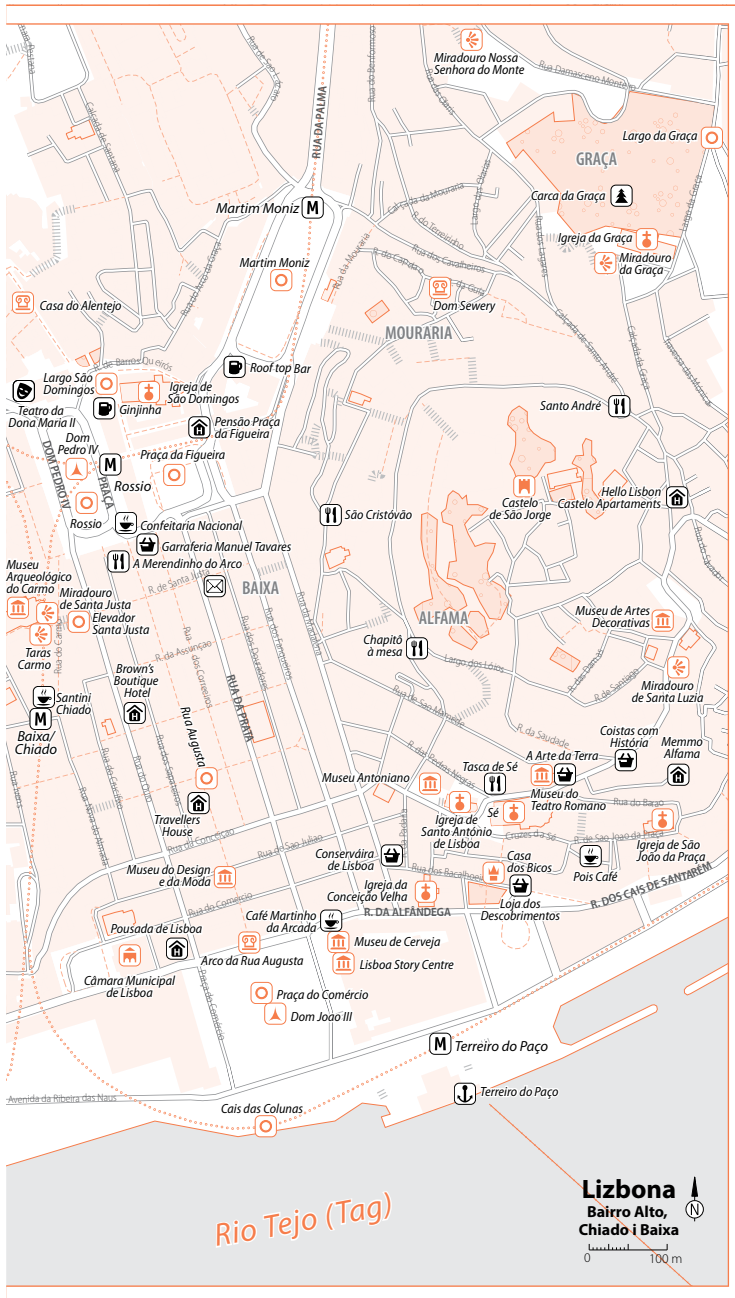
Kup książkę

Poleć książkę



Kup książkę

Poleć książkę



Kolejki-windy Lizbony

W Lizbonie działają słynne *elevadores* (windy): Elevador da Glória, Elevador da Bica, Lavra i Santa Justa (w 2002 r. te cztery windy zostały wpisane na listę Narodowych Zabytków Portugalii) oraz od 2013 r. Elevador Baixa-Castelo łącząca dzielnicę Baixa z zamkiem św. Jerzego, a od 2015 r. Elevador de Santa Luzia, która połączyła Miradouro de Santa Luzia z Rua Norberto de Araújo na Alfamie. Trzy pierwsze wymienione windy przypominają kolejkę na Gubałówkę, czwarta – typową windę. Dla Lizbończyków stanowią tylko jeden ze środków transportu, dla turystów natomiast sporą atrakcję. Ulice starego miasta w Lizbonie są tak strome i wąskie, że już pod koniec XIX w. wymyślono windy, które miały ułatwić życie mieszkańców zmuszonych do codziennej „wspinaczki” do domu.

Elevador da Lavra została uruchomiona jako pierwsza, 19 kwietnia 1884 r. Łączy Largo da Anunciada i Travessa do Forno do Torel (po prawej stronie od Avenida da Liberdade). **Bica**, na której otwarciu 28 czerwca 1890 r. zgromadziła się cała Lizbona, na początku działała zasilana wodą. Po kilku latach zaczęto wykorzystywać silnik parowy. W 1912 r. rozpoczęto testy sprawdzające nowy system elektryczny. Podczas prac miał jednak miejsce nieszczęśliwy wypadek, który unieruchomił Bicę na kolejne lata – w jednym z wagonów zepsuły się hamulce i zjechał on z góry Bairro Alto, roztrzaskując się na dolnej stacji przy Rua São Paulo. W latach 30. pomalowana na żółto Bica, już w nowym systemie wykorzystującym stację zasilającą, wspięła się z powrotem na lizbońskie wzgórze, aby służyć mieszkańcom do dziś. Największe uroczystości towarzyszyły otwarciu **Elevador da Glória** łączącego Avenida da Liberdade z Bairro Alto. 24 grudnia 1885 r. *festa* z fajerwerkami i śpiewem trwała do rana. Lizbończykom podobały się oryginalnie wykonane wagony: drewniane, dwupiętrowe, z rzędem ławek na obu poziomach. Na górny pokład wagonika prowadziły kręcone schody, umieszczone z tyłu kolejki. Współcześnie Elevador da Glória jest jednopiętrowa, jej tylnej części często chwytają się dzieci, fundując sobie darmową przejeżdżę i niezapomnianą zabawę.

Sąsiednią **Baixę**, która najbardziej ucierpiała w katastrofie z 1755 r., wybudowano od nowa. Pombal stworzył dzielnicę w kształcie prostokąta, o symetrycznych ulicach. W trakcie odbudowy posługiwano się jednym z pierwszych na świecie systemów będących w stanie zweryfikować, czy budynki wytrzymają kolejne trzęsienie ziemi. Współcześnie wiele kamienic Baixy stoi pustych – podobnie jak w Wenecji, mieszkańcy uciekają w rejony miasta, gdzie można żyć bardziej komfortowo. Od 2004 r. dzielnica kandyduje do Listy Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Do **Bairro Alto** warto wybrać się rano, kiedy z okien budynków pokrytych *azulejos* wyglądają portugalskie babcie, a ostatni goście klubów wracają właśnie do domu. Dzielnica ta sprzyja włóczędze i obserwacji codziennego życia Lizbony. Spacer po Bairro Alto wymaga jednak dobrej

kondycji – ulice prowadzą bowiem na przemian w górę i w dół.

Miradouro de São Pedro de Alcântara

Dobrym miejscem na odpoczynek jest **punkt widokowy św. Piotra z Alcantary** (Miradouro de São Pedro de Alcântara), znajdujący się przy windzie Gloria (Elevador da Glória, Praça dos Restauradores, Bairro Alto; ☉ pn.–czw. 7.00–23.55, pt. 7.00–00.25, sb. 8.30–00.25, nd. 9.00–23.55; bilet kupiony w windzie: 3,60 EUR/dwa przejazdy, z kartą Viva Viagem/7 Colinas od 1,25 EUR/przejazd), kolejce łączącej Avenida da Liberdade i Bairro Alto. Z *miradouro* rozciąga się przepiękny widok na wschodnią część Lizbony. Na balustradzie widnieje mapa panoramy wykonana z *azulejos*, która pomaga w identyfikacji obiektów na horyzoncie. Na górnym tarasie punktu widokowego znajduje się pomnik Eduarda Coelho – fundatora

Kup książkę

Poleć książkę

dziennika „Diário de Notícias” – odsłonięty w 1904 r., autorstwa rzeźbiarza Costy Motty oraz architekta Álvaro Augusta Machado.

Miradouro de Santa Catarina

Popularnym miejscem spotkań Lizbończyków jest **punkt widokowy św. Katarzyny** (Miradouro de Santa Catarina) w dolnej części Bairro Alto. Zdaniem niektórych to najpiękniejsze miejsce, z którego można podziwiać zachód słońca nad Tagiem. Dla innych *miradouro* jest idealnym przystankiem na popołudniową kawę. Na skwerze „tarasu” znajduje się pomnik... potwora Adamastora, mitycznej postaci, z którą wg Camõesa mieli walczyć żeglarze podróżujący do Indii. Potwór – „mąż pleczysty, krzepki, ogromny, niekształtny, ponury, o twarzy mrocznej i brodzie nieczystej” (Luís Vaz de Camões, *Luzytanie*) zsyłał na bohaterów sztormy i burze, nie pozwalając im płynąć dalej niż do Przylądka Dobrej Nadziei, pierwotnie nazwanego przez Bartolomeu Diaza Cabo das Tormentas – „Przylądkiem Burz”.

Cais do Sodré

Z okolic punktu widokowego św. Katarzyny można udać się bezpośrednio w stronę Chiado lub zjechać **kolejką-windą Bica**

Licytacja ryb w Cais do Sodré

Jeszcze w latach 70. XX w. w dzielnicy Cais do Sodré odbywały się *lota do peixe* (licytacje ryb), „Blyskawicznie, niedostrzegalnymi dla laika gestami, kupcy nabywają od rybaków kolejne porcje ryb, których ceny wywołuje monotonnym głosem człowiek prowadzący tę licytację. Wkrótce cały towar jest rozdysponowany”, pisali 40 lat temu Janina Pałętka i Oskar Sobański, polscy autorzy książki *Porto, sardynka i fado: kuchnia portugalska* (Warszawa 1990). W głównych portach kraju do tej pory funkcjonują takie licytacje, jednakże współcześnie dotyczą tylko hurtowników.

(Elevador da Bica, Rua de São Paulo (Rua Duarte Belo), Largo de Calhariz; 📍 pn.–sb. 7.00–21.00, nd. i św. 9.00–21.00; bilet kupiony w windzie: 3,60 EUR/dwa przejazdy, z kartą Viva Viagem/7 Colinas od 1,25 EUR/przejazd) do **Cais do Sodré** – dzielnicy, która od lat 80. XX w. całkowicie zmieniła swe oblicze. Jeszcze 20 lat temu była miejscem spotkań prostytutek, marynarzy i wszelkich typów spod ciemnej gwiazdy. Dzisiaj mieszczą się tu m.in. stacje metra, pociągów i promu, obsługujących przedmieścia i drugi brzeg Tagu.

Prça Luis de Camões

Plac dzielący Bairro Alto i Chiado jest popularnym miejscem spotkań o randze podobnej do pomnika Adama Mickiewicza na rynku w Krakowie. Stamtąd też można wyruszyć zabytkowym tramwajem nr 28 w kierunku Baixy i Alfamy (przystanek, idąc od Rua do Alecrim, znajduje się po lewej stronie placu).

Largo do Chiado

Literackim zaułkiem Lizbony jest **Largo do Chiado** – plac w centrum dzielnicy. Jego nazwa wiąże się z XVI-wiecznym poetą Antóniem Ribeiro, który mieszkał w tych okolicach. Wedle legendy włączył się on po ulicach, deklamując swoje wiersze. Mieszkańcy nazywali go Chiado, bowiem niezwykle często trzeba było go uciszać: „szszsz...”. Przy Largo do Chiado znajduje się **pomnik** poety, wzniesiony w 1925 r.

Brasileira

Kawiarnia Brasileira (A Brasileira, Rua Garrett 120; 📍 codz. 8.00–2.00) powstała 19 listopada 1905 r. i była początkowo sklepem oferującym produkty sprowadzane z Brazylii. Z czasem przed wejściem ustawiono stoliki, a dekoracją wnętrza zajęli się stali bywalcy kawiarni, dziś znani malarze portugalscy,

Kup książkę

Poleć książkę



Winda Santa Justa

© Chanclos | Shutterstock.com

tacy jak Almada Negreiros, Eduardo Viana, Bernardo Marquês czy Stuart Carvalhais. W latach 60. kolekcja stała się tak cenna, że zdecydowano się na jej przeniesienie do Narodowego Muzeum Sztuki Współczesnej Chiado.

Przy stoliku legendarnej kawiarni umieszczono **posąg Fernanda Pessoa**, najwybitniejszego poety portugalskiego XX w. Statua z brązu, której autorem jest Lagoa Henriques, powstała w 1988 r. Stanowi symboliczną pamiątkę, choć ulubioną kawiarnią Pessoa była Martinho da Arcada przy Praça do Comércio.

Museu Nacional de Arte Contemporânea do Chiado

W **Narodowym Muzeum Sztuki Współczesnej Chiado** (Museu Nacional de Arte Contemporânea do Chiado – Rua Serpa Pinto 4; 📍 www.museuartecontemporanea.pt; 🕒 wt.–nd. 10.00–18.00; wstęp: 4 EUR, ulg. 2 EUR; pierwsza nd. każdego miesiąca bezpł.) stała kolekcja prezentuje przede wszystkim dzieła artystów portugalskich z okresu 1850–1950, a także francuską

rzeźbę XIX w., m.in. *Wiek brązu* Augusta Rodina. Wystawy czasowe zmieniają się co ok. 3 miesiące. Muzeum aktualnie znajduje się w średniowiecznym budynku klasztornym Convento São Francisco. Na tarasie muzeum mieści się mała, sympatyczna kawiarnia, w której bywają głównie studenci Akademii Sztuk Pięknych.

Teatro Nacional de São Carlos

Wracając do głównej ulicy Chiado – Rua Garrett – przechodzi się obok **Teatru Narodowego św. Karola** (Teatro Nacional de São Carlos – Rua Serpa Pinto 9; 📍 www.tnsc.pt; 🕒 pn.–pt. 10.30–18.30, sb.–nd. 10.30–16.30; wstęp: 3,50 EUR). W 1792 r. otwarto Operę Narodową São Carlos, by zastąpić kompletnie zniszczony przez trzęsienie ziemi budynek Ópera do Tejo. Opera *La ballerina amante* Domenica Cimarosa uroczyście zainaugurowała jego działalność. Fasada teatru zaprojektowana została w stylu neoklasycystycznym. Scena główna jest synonimem elegancji.

Aż do schyłku monarchii w Portugalii Teatro de São Carlos nazywany był „Operą Włoską”, ponieważ występowały tu głównie

Kup książkę

Poleć książkę

Autorzy przewodnika: Krzysztof Gierak, Frederico Kuhl de Oliveira, Anna Pamuła

Aktualizacja: Krzysztof Gierak

Redaktor prowadzący: Aurelia Hołubowska

Redakcja: Sandra Trela, Aurelia Hołubowska

Zdjęcia na okładkach: Winda w Lizbonie; © begemot | Depositphotos.com

Projekt okładki: Jan Paluch

Opracowanie kartograficzne: DAKA – Studio Graficzne

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

© OpenStreetMap contributors; www.opendatacommons.org/licenses/odbl

Fotoedycja: Dawid Kwoka

Skład: DAKA – Studio Graficzne

Projekt okładki: hotmedia Jan Paluch

Koncepcja graficzna serii: Dawid Kwoka, Wydawnictwo Bezdroża

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli. Autorzy oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autorzy oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

Księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?bepof2>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie II

ISBN: 978-83-283-2224-0

Copyright © Helion, 2016

Kup książkę

Poleć książkę

Lubisz podróżować samodzielnie? Chciałbyś poznać historię, kulturę i przyrodnicze atrakcje odwiedzanych krajów, regionów i miast? Seria **Bezdroża Classic** powstała z myślą o Tobie! Ten przewodnik pomoże Ci zaplanować wyjazd, stanie się Twoim wiernym towarzyszem podróży i zapewni pasjonującą lekturę także po powrocie!

W przewodniku:

- niezbędne informacje praktyczne i krajoznawcze
- szczegółowe opisy regionów, miejscowości, zabytków i obiektów przyrodniczych
- kalendarium wydarzeń kulturalnych
- liczne ciekawostki
- przydatny słowniczek

38 planów i map

157 ramek z ciekawostkami

9 propozycji tras zwiedzania



zobacz koniecznie



niezbędnik turysty



przejrzysty układ



mapy z oznaczeniem atrakcji



polonika

Nr katalogowy: 38326



Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>



Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900



0 601 339900

📍 <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
📍 <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
📍 <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

ISBN 978-83-283-2224-0



9 788328 322240 >

Cena 49,90 zł

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



- 1. ZAREJESTRUJ SIĘ**
- 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI**
- 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ**

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>